

PROTOKÓŁ Nr 24/05

z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy Gzy odbytego w sali GCI w Gzach w dniu 21 września 2005 roku pod przewodnictwem Pana Edwarda Malickiego – Przewodniczącego Komisji

W posiedzeniu uczestniczyło 6 członków Komisji wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Spoza członków Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Zbigniew Kołodziejski - Wójt Gminy
2. Pani Elżbieta Głowacka - Skarbnik Gminy
3. Pani Barbara Polańska - Sekretarz Gminy

Pan Przewodniczący Komisji – otworzył posiedzenie Komisji, powitał członków Komisji i zaproszonych gości. Zapoznał z tematyką posiedzenia.

1. Projekt uchwały na działalność Wójta dotyczącej skargi złożonej przez Pana Tadeusza Grzybowskiego.
2. Projekt uchwały na działalność Wójta dotyczącej skargi złożonej przez Panią Helenę Grzelakowską.
3. Informacja o przebiegu wykonania budżetu gminy Gzy za I półrocze 2005 roku.
4. Projekt uchwały w sprawie: zmian budżetu gminy Gzy na 2005 rok.
5. Projekt uchwały w sprawie: zaciągnięcia kredytu bankowego.
6. Sprawy bieżące gminy.

Pan Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad. Za proponowanym porządkiem obrad głosowało 6 członków Komisji tj. 100% . Proponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 1

Pan Wójt – powiedział, że Komisja powołana do rozpatrzenia skargi Pana Tadeusza Grzybowskiego odbyła 8 posiedzeń. Temat jest skomplikowany i ciągnie się 7 lat. Z raportu wywnioskował, że wszystko skupiło się na nim. Nie czuje się bez winy, że nie dopilnował dokładności załatwiania sprawy przez podległe jemu służby. Uważał, że Komisja pomoże mu w załatwieniu sprawy. Komisja jednak skupiła się na analizie dokumentów, które wystawił Urząd oraz na tym, czy Wójt jest winien czy nie. Jego zdaniem ostatnie akapity są nie do przyjęcia. Pan Grzybowski jest trudnym człowiekiem. Wspólnie z pracownikami przeprowadził z nim wiele rozmów. Jeśli było coś uzgodnione, później przez noc wszystko mu się odmieniło. Stąd też nie

doszło do żadnych ustaleń. Żałuje, że nie posiada z rozmów żadnych notatek. Pan Wójt stwierdził, że Komisja była stronnicza. Świadczą o tym ostatnie akapity zawarte w sprawozdaniu. Zapytał, z jakiej racji Wójt ma zwracać z własnych pieniędzy za ziemię zajęłą pod drogę publiczną i krzywdy moralne? Pan Wójt uznał to za niesłuszne. Jego zdaniem sprawę tę można załatwić, ale o ile będzie zgoda Pana Grzybowskiego i pomogą mu w tym radni.

Z Panem Grzybowskim spędził wiele czasu. Być może, że Pan Grzybowski oprócz tego, że ma urazy do niego ma jeszcze urazy do sąsiadów. Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego w dniu 20.09.2005 r. Pan Wojciechowski powiedział, że za późno Urząd Gminy zareagował i powinien wstrzymać roboty. Było mało czasu, była jesień i koniec roku, a roboty musiały zrobione. Jego zdaniem, Pan Grzybowski nie powinien mieć żadnej pretensji. Według wyliczeń Pana Grzybowskiego pod drogę miało być wzięte 0,10 ha, było wzięte 0,14 ha, a później jeszcze 0,04 ha. Stwierdził, że być może niepotrzebny był zrobiony powykonawczy pomiar kontrolny. Mogło być również tak, że Pan Grzybowski worał się w drogę. Jednak uważa, że Komisja powołana do rozpatrzenia tej sprawy dała wniosek nieprawidłowy i niemoralny.

Pan Andrzej Malicki – powiedział, że w ubiegłej kadencji Rady Gminy, był też wniosek Pana Grzybowskiego. Z tą różnicą, że nie pisał, że chce zadośćuczynienia, ponieważ radnym był jego szwagier.

Pan Przewodniczący Komisji – powiedział, że Pan Grzybowski powinien się dogadać z sąsiadami i wszystko sobie wyjaśnić, żeby raz zamknąć tą sprawę. Droga nie została skomunalizowana, nie jest własnością gminy, nie zostały uregulowane sprawy z Panem Grzybowskim dotyczące zapłaty za zajęte grunty pod drogę, która przewidziana jest do asfaltowania w 2006 roku. Jak można kłaść asfalt na czyimś polu?

Pan Witold Czapliński – zapytał, czy droga była celowo przesunięta w pole Pana Grzybowskiego, czy nie oraz czy nikt nie wyjaśnił, czy droga jest przesunięta?

Pan Cezary Wojciechowski – odpowiedział, że było wyjaśnienie w raporcie Komisji. Droga została zbudowana nie zgodnie z projektem.

Pan Andrzej Długołęcki – powiedział, że droga była wykonana najpierw zgodnie z projektem, a później niezgodnie. Pan Grzybowski godził się na to.

Pan Cezary Wojciechowski – wyjaśnił, że na Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego nic takiego nie powiedział aby wstrzymać roboty tylko stwierdził, że jak Wykonawca rozpoczął budowę drogi były sygnały, że droga jest budowana niezgodnie z planem jak w dokumentacji, Urząd powinien do Wykonawcy wystosować pismo, że jeżeli po pomiarach powykonawczych zostanie stwierdzone, że droga została wykonana niezgodnie z projektem to

Wykonawca będzie musiał zapłacić za tę niezgodność zostawiając premię gwarancyjną.

Pan Wójt – przyznał, że być może Pan Wojciechowski ma rację, ale stało się jak się stało i stąd ten problem. Mogło być również tak, że Wykonawca przerwałby roboty i nie dokończył.

Pan Cezary Wojciechowski – stwierdził, że problem jest w czym innym.

Pan Wójt – powiedział, że problem jest w tym, że Urząd Gminy nie zareagował na sygnały, że droga budowana jest niezgodnie z planem.

Pan Witod Czaplński - zapytał, czy w sprawie drogi wyjaśnień udzielał Pan Sadowski?

Pan Cezary Wojciechowski – odpowiedział, że Pan Sadowski był obecny na wizji w terenie. Próbował się bronić, że po jego stronie jest wszystko w porządku.

Pan Andrzej Długolecki – zapytał, dlaczego Komisja nie mierzyła działek po drugiej stronie tj. po stronie Pana Sadowskiego?

Pan Cezary Wojciechowski – odpowiedział, że Komisja nie miała funduszy na wynajęcie geodetów.

Pan Andrzej Długolecki – zapytał jak można mierzyć po jednej stronie? Tego zupełnie nie rozumie.

Pan Cezary Wojciechowski – przyznał, że on tego też nie rozumie, ale takie pomiary geodezyjne zostały wykonane i jest to udokumentowane.

Po pomiarach powykonawczych zostało stwierdzone, że pod drogę zamiast 0,10 ha zostało wzięte 0,14 ha i geodeta się pod tym podpisał. Ponadto zginęło jeszcze 0,04 ha, co jest nieudokumentowane.

Pan Wójt – wyjaśnił, że kontrolne pomiary powykonawcze zostały wykonane tylko u Pana Grzybowskiego, ponieważ chciał się zorientować ile faktycznie gruntów zajęto pod drogę i załatwić z nim sprawę. Okazało się, że jest to 0,14 ha. W międzyczasie z wyliczeń Pana Grzybowskiego wyszło, że pod drogę wzięto 0,18 ha. Żałuje, że przy projektowaniu drogi nie pomierzono wszystkich przylegających działek. Gdyby wiedział, że tak się stanie nie robiłby powykonawczego pomiaru kontrolnego na gruntach Pana Grzybowskiego.

Pan Cezary Wojciechowski – stwierdził, że geodeta udokumentował, że pod drogę miało być wzięte 0,10 ha, a było wzięte 0,14 ha. Skąd jeszcze 0,04 ha trudno powiedzieć. Geodeta napisał, że w wyniku dokładności pomiaru.

Pan Wójt – powiedział, że Pan Grzybowski sam przyznał się, że grunty kupił po Gogolewskim i gruntów brakuje. Jednocześnie zapytał, czy jeśli ktoś kupuje od kogoś grunty wie dokładnie ile? Czy jest to równy hektar czy nie?

Pan Cezary Wojciechowski – stwierdził, że kiedyś pomiary robiono inaczej niż teraz.

Pan Wójt- powiedział, że przyznaje się do błędów, które nie popełnił on osobiście, ale jego służby

czy Radca Prawny. Komisja oparła się na dokumentach, które są w posiadaniu Urzędu Gminy. Uważa, że raport Komisji powołanej do rozpatrzenia skargi Pana Grzybowskiego napisał Radca Prawny. Ubolewa nad tym, że nie posiada wszystkich dokumentów z rozmów przeprowadzonych z Panem Grzybowskim, gdyż miałby materiał dla swojej obrony. Pan Wójt uznał, że sprawozdanie z prac Komisji trzeba przyjąć, jednak ostatnie akapity są nie do przyjęcia. Pan Wójt uważa, że z Panem Grzybowskim trzeba negocjować i za grunty zajęte pod drogę zapłacić z budżetu gminy.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że być może Wykonawca miał przesłanki aby drogę wykonać źle, nie chce tego dochodzić i zapytał, czy do odpowiedzialności nie można pociągnąć Wykonawcy?

Pan Wójt – odpowiedział, że gwarancja na drogę się skończyła.

Pan Cezary Wojciechowski – zapytał, jak można wziąć pieniądze z budżetu gminy i zapłacić?, Pan Grzybowski może zażądać 10 a później 20.000 zł.

Pan Przewodniczący Komisji – powiedział, że na którejś Komisji chciał za 0,04 ha 14.000 zł.

Pan Andrzej Długolecki – stwierdził, że Pan Grzybowski chciał 10.000 zł. a jeśli nie dojdzie do ugody to zechce 15.000 zł.

Pan Witold Czapliński – zapytał, ile Pan Grzybowski miał zastosowanych ulg w podatku rolnym ?

Pan Wójt – odpowiedział, że były zastosowane 3 ulgi.

Pan Cezary Wojciechowski – stwierdził, że w sprawie tej nieprawidłowości jest odpowiedzialnych szereg osób, które powinny za to odpowiadać, a nie tylko Pan Wójt. Można również dochodzić praw u Wykonawcy. Zapytał czy jest taka możliwość?

Pan Wójt – odpowiedział, że minęło za dużo lat, a gwarancja obejmuje 3 lata.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że geodeta wytyczył drogę, Wykonawca wykonał. Pan Grzybowski złożył pismo zaraz po rozpoczęciu robót, że droga jest budowana niezgodnie z planem.

Pan Witold Czapliński – stwierdził, że nie powinna być kontynuowana budowa drogi na czyimś gruncie .

Pan Cezary Wojciechowski – potwierdził, że tak powinno być. Nie można się budować na nie swoim gruncie.

Pan Przewodniczący Komisji – stwierdził, że Pan Grzybowski złożył pismo, że droga jest budowana jest niezgodnie z planem, ale później pismo wycofał i drogę budowano dalej.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że Pan Grzybowski wycofał pismo, bo ktoś mu obiecał, że będzie zrobiony powykonawczy pomiar kontrolny i jeśli zostanie stwierdzone, że jest różnica w gruntach to za tą różnicę w gruntach wszystko zostanie uregulowane. Powykonawczy pomiar kontrolny wykazał, że droga jest źle wybudowana, a różnica wynosi 0,04 ha.

Pan Wójt - powiedział, że w raporcie Komisji nie wiadomo za jaką powierzchnię Pan Grzybowski

chce odszkodowanie. Nie jest dokładnie wiadomo czy za 0,04 ha, czy za 0,14 ha, czy za 0,18 ha

Pan Andrzej Dudzikowski – stwierdził, że za te pieniądze, które przeznaczone zostały na diety dla członków Komisji powołanej do rozpatrzenia skargi można by było kupić 0,04 ha od Pana Grzybowskiego.

Pan Wójt - stwierdził, że zgadza się ze sprawozdaniem Komisji oprócz ostatnich zdań. Uważa, że ostatnie zdania zawarte w sprawozdaniu są nie do przyjęcia. Uważa, że gdyby Pan Grzybowski nie był trudnym człowiekiem i nie byłby uporczywy z jego strony sprawa ta zostałaby dawno załatwiona. Pan Wójt powiedział, że problem trzeba załatwić i dojść do porozumienia z Panem Grzybowskim. Zaproponował, aby negocjacje z Panem Grzybowskim nie były prowadzone wyłącznie przez niego, ale także przez przedstawicieli Rady Gminy. W takim przypadku, o ile Komisja uzna żeby zapłacić Panu Grzybowskiemu za zajęte grunty pod drogę będzie zapłacone. Sprawa ta musi być załatwiona.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że Komisja też próbowała pomóc załatwić sprawę, ale skoro Radca Prawny napisał w opinii prawnej, że widzi możliwość rozwiązania i zasugeruje koncepcje rozwiązania Panu Wójtowi, więc Komisja dalej nie próbowała załatwiać tego problemu.

Pan Andrzej Dudzikowski - uznał, żeby Pan Grzybowski swoich roszczeń dochodził prawnie.

Pan Przewodniczący Komisji – powiedział, że jeśli zapłaci się Panu Grzybowskiemu, a dowiedzą się inni to też będą chcieli zapłatę za grunty pod drogę.

Pan Cezary Wojciechowski – stwierdził, iż Pan Grzybowski nie żąda odszkodowania za grunty, które przeznaczył pod drogę tylko za nieprawidłowości.

Pan Andrzej Dudzikowski – sugerował, aby za ten fakt do odpowiedzialności pociągnąć Wykonawcę. Był plan i drogę Wykonawca powinien wykonywać zgodnie z planem, a jeśli drogę wykonał niezgodnie z planem to właśnie on powinien odpowiadać za zaistniałą nieprawidłowość.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że było pismo Pana Grzybowskiego, w którym uznał, że Wykonawca wykonuje drogę nie zgodnie z wytyczeniem przez geodetę i zapytał czy jest problemem z dotarciem do Wykonawcy.

Pan Wójt - odpowiedział, że gwarancja jest 3 lata.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że gwarancja jest na stan techniczny drogi.

Nadmienił również, że nikt nie sugeruje, że Pan Wójt ma wykupić grunty i za nie zapłacić, ale chodzi o to, żeby znaleźć winnego.

Pan Witold Czapliński – stwierdził, że Pan Grzybowski ze względu na swoją działkę poniósł straty i sprawa powinna być załatwiona.

Pan Andrzej Dudzikowski – uznał, że Rada Gminy powinna zająć stanowisko, aby sprawa trafiła do Sądu. Pan Grzybowski w Sądzie powinien dochodzić swoich praw.

Pan Przewodniczący Komisji – stwierdził, że jeśli Pan Wójt dogadał się z Panem Grzybowskiem sprawa była załatwiona. Teraz Pan Grzybowski uważa że problem jest dalej nieskończony i żąda zapłaty za zajęty pod drogę grunt to w ogóle nie powinna być sprawa ta rozpatrywana przez Radę Gminy. Jego zdaniem w takiej sytuacji, Pan Grzybowski powinien wystąpić do Sądu i zaskarżyć Gminę, Wójta czy Radę Gminy.

Pani Sekretarz – stwierdziła, że były uzgodnienia wewnętrzne między Panem Wójtem a Panem Grzybowskiem, że otrzyma rekompensatę za źle wykonaną drogę. Spotkań Pana Wójta z Panem Grzybowskiem było bardzo bardzo dużo. Rekompensatę za niezgodności w drodze Pan Grzybowski otrzymał. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ciechanowie odrzuciło sprawę Pana Grzybowskiego ponieważ przed wydaniem decyzji zabrakło postanowienia o wszczęciu postępowania. Gdyby był ten dokument sprawa na pewno trafiłaby do Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Pan Wójt – powiedział, że można by było uzgodnić i zapłacić Panu Grzybowskiemu bezbudżetowo ale sumę 2 –3.000 zł. ale na to trzeba zgody Pana Grzybowskiego.

Pani Sekretarz – powiedziała, że wcześniej była rozmowa o odpisaniu 0,04 ha, ale Pan Grzybowski też się nie zgodził. Ta różnica, która Panu Grzybowskiemu się nie zgadza to nie wiadomo ile to jest czy 0,04 ha czy 0,40 ha. Te pomiary, to tylko wewnętrzne uzgodnienia i pomiary Pana Grzybowskiego, a nikt tej działki wcześniej nie mierzył. Podobna sytuacja jest u niej. Posiada grunty o powierzchni 4,70 ha. Po pomiarze zabrakło 0,70 ha ziemi na gruncie. Taka jest różnica, takie były robione wcześniej pomiary. Stąd te rozbieżności. Jednak uważa, że sprawa jest do załatwienia i w jakiś sposób należy ją załatwić. Ponadto dodała, że tam gdzie się pracuje zawsze są pomyłki, mniejsze lub większe.

Pan Przewodniczący Komisji – stwierdził, że Pan Grzybowski ma złość na Pana Wójta i sąsiadów, stąd odwleka sprawę i żąda za grunty coraz większej rekompensaty.

Pan Wójt – stwierdził, że w drogę wchodzi również ambicje sąsiedzkie, ponieważ w czasie kiedy budowano drogę Radnym był Pan Sadowski. Dlatego też pytanie dlaczego droga została przesunięta po stronie Pana Grzybowskiego, a nie po stronie drugiej.

Pan Przewodniczący Komisji – odparł, że ambicją byłoby przekazanie przez Pana Grzybowskiego mieszkańcom 0,04 ha pod drogę.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że Pan Grzybowski miałby ambicję, jeśli on przekazał grunty pod drogę i inni także. Ale jeśli poczuł się oszukany, że on grunty pod drogę przekazał a inny nie i taką samą ma drogę, to niewiadomo czy każdy by był z tego rad.

Pan Przewodniczący Komisji - poddał pod głosowanie sprawozdanie z prac Komisji powołanej do rozpatrzenia skargi Pana Grzybowskiego na działalność Wójta. Na obecnych na sali 6 członków

Komisji, za przyjęciem sprawozdania z prac Komisji głosowało 3 radnych, przeciw – 3 radnych, nikt się nie wstrzymał. Sprawozdanie z prac Komisji powołanej do rozpatrzenia skargi Pana Tadeusza Grzybowskiego stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 2

Pani Sekretarz – powiedziała, że sprawa Pani Heleny Grzelakowskiej była szeroko omawiana na poprzednich Komisjach. Ponadto ww. na posiedzeniu złożyła oświadczenie w którym poczuła się bardzo rozżalona i ma wiele pretensji szczególnie do pracownicy, która prowadziła sprawy działalności gospodarczej.

Pani Grzelakowska cały czas mówi, że jej nie chodzi o wpisy. Wpisy i wykreślenia do działalności gospodarczej są to czynności od nas niezależne. Jeżeli przychodzi osoba i chce się zarejestrować mamy obowiązek zarejestrować. Jeśli chce się wyrejestrować mamy obowiązek wyrejestrować i tak się stało z Państwem Kalinowskimi. Faktycznie, w ciągu roku roku rejestrowali działalność na poszczególnych członków rodziny. My na to nie mamy wpływu. Jeżeli osoba przychodzi i składa odpowiedni wniosek musimy dokonać wpisu.

Z jakich pobudek oni to robili my nie wnikamy. Podejrzewa, że na pewno w grę wchodziły sprawy finansowe, na które Urząd nie ma wpływu. Jeśli chodzi o kwestię czy handel obwoźny artykułami spożywczymi jest nie legalny czy legalny to Urząd Gminy nie ma możliwości kontrolowania czy sprawdzania. Są do tego przygotowane odpowiednie instytucje. Zacytowała z materiałów szkoleniowych, że organy gminy posiadają uprawnienia wynikające wyłącznie z ustaw szczególnych tzn. z zakresu ochrony środowiska, prawa budowlanego oraz wynikające z Kodeksu Postępowania Administracyjnego w zakresie postępowania skargowego ale nie handlu obwoźnego . Pani Grzelakowska – zarzuca również bezczynność w jej sprawie. Ze strony Urzędu nie było bezczynności. Na każde jej zgłoszenie były wysyłane pisma. O istniejącym handlu obwoźnym na terenie gminy Gzy, były powiadomione wszystkie instytucje. Handel ten odbywa się nie tylko w naszej gminie ale w całym powiecie.

Pan Andrzej Długolecki – stwierdził, że na gminie Gzy artykułami spożywczymi nie handlują tylko Państwo Kalinowscy ale i inni przedsiębiorcy.

Pani Sekretarz – powiedziała, że jeżeli chodzi o interpretację art. 39 w którym się mówi, że może być prowadzony wyłącznie na wskazanym przez gminę terenie. Odczytała wyjaśnienie w tej sprawie Podinspektora z Wyższej Szkoły Policji w którym odniósł się do samego nazewnictwa co to jest miejsce a co teren. W tej kwestii było dużo wyjaśnień. Na lipcową sesję Rady Gminy był poproszony Komendant Powiatowy Policji, przedstawiciel Sanepidu. Po sesji dotarło do Urzędu pismo z Sanepidu w Pułtuskach pod którym się podpisał Dyrektor . Ww. powołał się na pismo Głównego Inspektora Sanitarnego w Warszawie, w którym pisze , że handel obwoźny art. spożywczymi powinien odbywać się na wskazanym przez gminę terenie, a jeśli odbywa się w innych miejscach to jest niedopuszczalny. Po wszystkich wypowiedziach nie można jednoznacznie stwierdzić, czy jest on legalny czy nie legalny. Pani Sekretarz stwierdziła, że w tym temacie jest

dużo rozbieżności.

Ponadto Pani Grzelakowska zasugerowała, aby rozesłać informację do mieszkańców poprzez sołtysów, żeby ludzie mieli świadomość że korzystają z nielegalnego źródła handlu. Ze względu na różną interpretację art. 39 w tej chwili nie podpisze się pod takim pismem, że Państwo Kalinowscy prowadzą handel nielegalny.

Jej zdaniem, co było można zrobić w tej sprawie gmina zrobiła. Sprawa handlu obwoźnego została przekazana tam gdzie trzeba tj. do Policji, Urzędu Skarbowego i Sanepidu. Pani Sekretarz powiedziała również, że zdaje sobie sprawę, że jakieś dochody Pani Grzelakowska miała i jest rozgoryczona, ale uważa, że nie zasłużyliśmy na takie nas potraktowanie. Pani Grzelakowska ma również pretensje do Urzędu, dlatego nikt nie powiedział jej w odpowiednim czasie, że handel obwoźny będzie istniał, że jest legalny, bo ona by miała podstawę do zamknięcia sklepu. Jak można było powiedzieć, żeby nie handlowała bo nie będzie miała zysku, bo jej nie będzie się to opłacać. Prawda jest taka, że każdy idzie kupić tam, gdzie taniej.

Pan Andrzej Długolecki – stwierdził, że nie ma tu winy Urzędu. Wina stoi po stronie ludzi, że w artykuły spożywcze zaopatrywali się u Państwa Kalinowskich.

Pan Przewodniczący Komisji – stwierdził, że Urząd powiadomił, wszystkie instytucje które są uprawnione do kontroli handlu obwoźnego i więcej w tej sprawie nie mógł nic zrobić.

Pani Sekretarz – stwierdziła, że na Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego padła sugestia, aby podejść do sprawy tak jak u Pana Grzybowskiego i opisać wszystkie działania gminy . Zapewniła, że zwróci się osobiście do organu nadrzędnego co gmina mogła zrobić w tym zakresie. Jest propozycja, aby na najbliższej sesji Rady Gminy skargi nie rozpatrywać i nie podejmować żadnej uchwały. Natomiast proponuje się wspólne spotkanie Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego z Komisją Rolnictwa i Budżetu przed następną sesją Rady Gminy, które będą miały na celu ustosunkowanie się do skargi Pani Heleny Grzelakowskiej i opracowanie w tej sprawie projektu uchwały na następną sesję. Zaproponowała przegłosowanie, czy Komisja jest za takim rozwiązaniem?

Pan Przewodniczący Komisji - poddał pod głosowanie wspólne spotkanie obydwóch Komisji w celu ustosunkowania się do skargi Pani Grzelakowskiej i opracowanie projektu uchwały.

Za przyjęciem propozycji głosowało 4 radnych , przeciw nie było, wstrzymał się 1 radny.

Skarga Pani Heleny Grzelakowskiej stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu. Oświadczenie do protokołu z sesji Rady Gminy Gzy stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 3

Pani Skarbnik – poinformowała, że Zarządzeniem nr 25/05 z dnia 04 sierpnia 2005 roku Wójt Gminy przedstawił informację z wykonania budżetu gminy Gzy za I półrocze 2005 r., które wraz z

załącznikami zostało przekazane celem zaopiniowania do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie Zespół w Ciechanowie. Obowiązkiem Wójta Gminy jest przedstawienie tej informacji Radzie Gminy Gzy co teraz czyni. Uważa, że Radni zapoznali się z informacją, gdyż otrzymali ją w miesiącu sierpniu. Na dzień 30.06.2005 r. budżet po stronie dochodów został wykonany w 51,3 % natomiast wydatki w 38,2 %. Nisko zostały wykonane wydatki inwestycyjne, które wiązały się z dwoma poważnymi inwestycjami na które została podpisana umowa ze środków unijnych na drogę Słończewo -Dziarno w II półroczu i druga inwestycja, która jest planowana w Gotardach, na którą jest podpisana umowa z Funduszem Gruntów Rolnych a realizacja będzie także w drugim półroczu. Jeśli chodzi o dochody Pani Skarbnik stwierdziła, że przebiegają dobrze. Ulgi zastosowane przez Radę Gminy to kwota ogółem 154.233 zł. Skutki udzielonych ulg, odroczeń, umorzeń i zwolnień zastosowanych przez Wójta Gminy to kwota razem 26.796 zł. Bardzo niskie wykonanie jest w dziale transport i łączność 1,6 % ze względu na drogi wspomniane wcześniej, które będą realizowane w II półroczu. Wydatki przebiegały zgodnie z planem tj. Do 50 %. Następnie odczytała Uchwałę nr 231/C/2005 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 24.08.2005 r. wyrażającej opinię o przedłożonej przez Wójta Gminy Gzy informacji o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2005 roku.

Zarządzenie Nr 25/05 Wójta Gminy Gzy z dnia 04 sierpnia 2005 roku w sprawie: przedstawienia informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Gzy za I półrocze 2005 roku stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr 231/C/2005 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 24.08.2005 r. stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 4

Pani Skarbnik – poinformowała, że projekt uchwały w sprawie: budżetu gminy na 2005 rok wiąże się z ostatnimi przedsięwzięciami dotyczącymi przeprowadzonego przetargu na przebudowę drogi Słończewo - Dziarno. W wyniku czego nastąpiła zmiana wartości inwestycji, która w tej chwili wynosi 665.548.83 zł. Wcześniej tj. w 2004 r. na tą drogę zostały poniesione koszty w kwocie 39.045 zł. na prace projektowo-kosztorysowe i studium wykonalności oraz inne dokumenty przygotowawcze. Natomiast w tym roku roboty budowlane i nadzór wynosi 626.504 zł. W budżecie środki te były zaplanowane wg kosztorysu, w związku z tym następuje zmniejszenie planu wydatków jak również zmniejszenie planu dochodów. Były planowane dochody w rb., ale środków tych już na pewno nie otrzymamy ze względu, że przewidywany termin realizacji umowy jest do 15.12.2005 r. Całość rozliczenia tej inwestycji nastąpi w I kwartale 2006 roku. W związku z tym planowane dochody w br. są zmniejszone. Przygotowano drugi projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu na prefinansowanie wydatków, które wiążą się z dochodami otrzymanym w I

kwartale 2006 r. W dochodach jest zwiększenie o kwotę 23.679 zł.. Jest to dotacja przyznana na przygotowanie i przeprowadzenie wyborów związanych z wyborami do Sejmu RP i Senatu RP oraz Prezydenta RP. Po zmianach plan dochodów wnosiłby 6.552.176.61 zł. w tym na dochody z zakresu administracji rządowej tj. wybory do Sejmu i Senatu oraz Prezydenta jako zadania zlecone, na które otrzymujemy środki. Po zmianie po uzyskaniu tej dotacji plan zadań zleconych wynosi 629.355 zł. Taka sama kwota jest po stronie wydatków. W wydatkach zmniejszenie wartości wiąże się ze zmianą wartości inwestycji na drogę Słończewo – Dziarno. W tej chwili jest po przetargu i przygotowywane są dokumenty do podpisania umowy, którą można podpisać z Wykonawcą po akceptacji Wojewody Mazowieckiego.

Pan Witold Czaplinski - zapytał kto będzie wykonawcą ?

Pani Skarbnik – odpowiedziała, że wykonawcą będzie firma „Drogi i Mosty” Pana Kaczmarczyka.

Pan Jan Kiliś – zapytał, jaki jest czas realizacji umowy?

Pani Skarbnik – odpowiedziała, że czas realizacji umowy to 50 dni od jej podpisania. Realizacja zadania przewidziana jest do 15.12. 2005 r. łącznie z rozliczeniem. Natomiast środki finansowe mogą wpłynąć w ciągu 2 m-cy od dnia złożenia dokumentów.

Po stronie wydatków, jak mówiła wcześniej jest zmniejszenie kosztów inwestycji. W dziale 750 nastąpiła zmiana w klasyfikacji budżetowej. Wstępnie remont dachu na budynku Urzędu planowany był jako zakup usług remontowych. Jednak po uzgodnieniu z RIO jest propozycja zmiany na wydatki inwestycyjne. W związku z tym, że jest to budynek stary i całkowicie zamortyzowany a koszt wymiany dachu dosyć wysoki, żeby zwiększyć wartość inwestycyjną nastąpiła zmiana klasyfikacji budżetowej. Zmiana ta spowodowała zmniejszenie wydatków w usługach. Wymianę dachu zakwalifikowano do wydatków majątkowych. W dziale 921 nastąpiła zmiana klasyfikacji budżetowej. Chodzi tu o fundusze strukturalne i budynek po byłym GOK. Wniosek został złożony do Warszawy. Dokumenty są złożone a Urząd czeka na podpisanie umowy. W zwiększeniach w dziale 751 została zaplanowana dotacja na wybory do Sejmu RP do Senatu RP i Prezydenta RP w 5 obwodach na terenie gminy. Na wybory do Sejmu RP i Senatu RP 10.833 zł., na wybory Prezydenta RP 12.846 zł.

Na okres od listopada br. do marca 2006 r. Pani Skarbnik powiedziała, że planowany jest kredyt, którego skłonny jest nam udzielić Bank Spółdzielczy w Pułtusku na dostępnych warunkach wg wiboru jaki kształtuje się w okresie 3-miesięcznym. Na dzień dzisiejszy w wysokości 4,66 % plus 0,5 % marży. Z chwilą otrzymania środków unijnych nastąpi spłata kredytu. Kredyt ten jest powiązany ze zmianą w budżecie.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie proponowany projekt uchwały w sprawie: zmian budżetu gminy Gzy na 2005 rok . Na obecnych na sali 6 członków Komisji, za przyjęciem

proponowanego projektu uchwały na sesję Rady Gminy głosowało 6 członków. Projekt uchwały został przyjęty pozytywnie jednoznacznie. Stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 5

Pan Przewodniczący Komisji – stwierdził, że projekt uchwały w sprawie: zaciągnięcia długoterminowego kredytu na prefinansowanie projektu z udziałem środków pochodzących z funduszy strukturalnych przez Panią Skarbnik był omawiany wcześniej przy omawianiu projektu uchwały w sprawie: zmian budżetu gminy na 2005 r. Następnie poddał pod głosowanie proponowany projekt uchwały. Na obecnych na sali 6 członków Komisji, za przyjęciem projektu uchwały proponowanej na sesję Rady Gminy głosowało 4 radnych, przeciw – nie było, wstrzymało się 2 radnych.

Projekt uchwały został przyjęty większością głosów i stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Ad pkt 6

Pan Wójt – poinformował, że zostały wydane dwie decyzje na zbieranie śmieci na terenie gminy. Na teren gminy wchodzi dwie firmy tj. Zakład Usług Komunalnych w Pułtusku oraz Serwis Usługowy „BŁYSK” z Makowa. W celu uzgodnienia z sołtysami terminów zebrań wiejskich, Zakład Usług Komunalnych wziął z Urzędu Gminy listę z adresami i telefonami sołtysów aby ustalić na wsiach zebrania i z mieszkańcami podpisać odpowiednie umowy na odbiór śmieci. Serwis Usługowy „BŁYSK” jakoś się opóźnia. Pan Wójt poinformował, że rozmawiał, z Dyrektorem ZUK, który powiedział, że do końca br. śmieci będą odbierane w workach foliowych. Natomiast od początku roku 2006 ZUK każdemu rolnikowi dostarczy pojemnik na śmieci nieodpłatnie, a rolnik zapłaci jedynie za usługę odbioru. Śmieci będą odbierane na bieżąco lub po uzgodnieniu z rolnikami.

Pan Wójt poinformował, że wcześniej odbyło się spotkanie z rolnikami którzy chcieliby założyć płyty gnojowe. Chętnych było 80 rolników. Większa część rolników na płyty zapisała się w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, 13 rolników w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. Dwie osoby zrezygnowały, pozostało więc 11 rolników. W związku z tym w grę wchodzi kwestia nadzoru inwestorskiego nad budową. Kto ma płacić za nadzór czy gmina, czy sam rolnik?

Jeśli inspektora nadzoru finansowała by gmina byłoby to 300 zł od jednej płyty. Natomiast gdyby rolnik sam finansował nadzór koszt byłby niższy. W tej chwili jest 11 rolników u których będą budowane te płyty, ale później będzie więcej 70 czy 80 osób. Jego zdaniem najlepiej byłoby gdyby był jeden inspektor nadzoru dla wszystkich a z rolnikami, którzy budują płyty gnojowe należy się spotkać i poinformować ich, żeby każdy płacił sam za siebie. Rolnicy którzy zakładają płyty chcą, aby koszty nadzoru przejął Urząd. Jeśli się zapłaci za jednych, to trzeba będzie również zapłacić tym którzy będą budować płyty przez Agencję.

Pan Andrzej Długolecki – uznał, aby Urząd Gminy wynajął inspektora nadzoru.

Pani Skarbnik – stwierdziła, że nie ma podstaw, aby Urząd Gminy finansował indywidualne sprawy rolników. W budżecie nie ma pieniędzy na ten cel.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że na zebraniach było mówione, że Urząd ma zapewnić nadzór.

Przewodniczący Komisji – uznał, że skoro w budżecie nie ma środków, najlepiej będzie jeśli każdy zapłaci sam za siebie.

Pan Andrzej Długolecki i Witold Czapliński – wstrzymali się od głosu po czym Pan Witold Czapliński dodał – z czego zapłacić skoro w budżecie nie ma pieniędzy.

Pani Skarbnik – przyznała, że pieniędzy w budżecie nie ma, chyba żeby inspektora nadzoru sfinansować z Funduszu Ochrony Środowiska z funduszy unijnych, ale tam też nie ma środków.

Pan Andrzej Długolecki – powiedział, że wstrzymał się od głosu, bo nie chce, aby nie było przekrętu jak z przekazaniem środków finansowych na budowę szpitala w Pułtusk. W opinii mieszkańców jest tak, że to Wójt nie przekazał pieniędzy, a nie Rada Gminy. Stwierdził, że radni nie konsultowali się z wyborcami tylko głosowali wg siebie.

Pan Witold Czapliński – powiedział, że Pan Przewodniczący Rady mówił, że środki będą przekazane jeśli będzie pewne, że budowa szpitala będzie kontynuowana i pieniądze przekażą wszystkie gminy. Nie oznacza to, że Rada Gminy Gzy nie przekaże pieniędzy na budowę szpitala.

Pan Wójt – powiedział, że część gmin ma zaakceptowane środki na przekazanie do Starostwa Powiatowego w Pułtusk.

Pani Skarbnik - dodała, że w tej sprawie było również pismo, na sesji Rady Gminy Gzy w miesiącu lipcu br. był Pan Starosta i prosił o przekazanie środków, była także podpisana przez Radę deklaracja, były dokumenty.

Pan Cezary Wojciechowski – powiedział, że chodziło o stanowisko jak na początku roku był Pan Starosta i Rada Gminy się zobowiązała pomóc w budowie szpitala..

Pani Skarbnik – powiedziała, że było też następne pismo, które Starostwo Powiatowe musiało złożyć do Marszałka Województwa, gdzie chciano potwierdzenia, czy gmina Gzy dofinansuje budowę szpitala.

Pan Wójt- potwierdził, że wszystko było i w związku z tym został przy gotowany projekt uchwały w sprawie : zmian w budżecie gminy. W tej chwili Starostwo Powiatowe w Pułtusk jeszcze nie ma akceptacji środków na budowę szpitala z gmin Pułtusk i Zatory. W dalszej części posiedzenia Pan Wójt powiedział, że we wsi Żebry Wiatraki jest obiekt po byłej OSP. Są zainteresowani tym obiektem. Jest to jedna mieszkanca z tej samej wsi i Państwo Podgórcy z Ołdak. Po skomunalizowaniu obiektu należałoby go przeznaczyć do sprzedaży.

Pan Wójt - poruszył również sprawę obiektu po byłym GS w Żebrach-Włostach. Stwierdził, że przetarg się nie odbył, a jest zainteresowanie obiektem.

Pan Cezary Wojciechowski – stwierdził, że jest większe zainteresowanie podziałem na części.

Pan Przewodniczący Komisji –stwierdził, że na Sesji Rady Gminy 27 lipca br. Rada Gminy ustaliła aby cenę zachować tym samym poziomie.

Pan Witold Czapliński – przypomniał, że na poprzedniej sesji Rady Gminy zgłaszał wycięcie krzaków przy rowie przydrożnym we wsi Wójtów –Trojany za Panem Olkowskim, a przed Państwem Brach, gdyż dwa lata temu wyciął je na własny koszt , a one bardzo szybko odrosły.

Pan Wójt – odpowiedział, że krzaki zostaną wycięte przez osoby wykonujące prace na cele społeczne, wynikające z wyroków sądowych.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Zofia Pszczółkowska